

Sygn. akt I C 447/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Rafał Wagner

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Górczak

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **M. D. (1)**

przeciwko **A. D. (1)**

o **zachowek**

I. oddała powództwo;

II. ustala, że powódka M. D. (1) ponosi w całości koszty procesu pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe, od których ponoszenia powódka M. D. (1) została zwolniona.

Sygn. akt **I C 447/20**

UZASADNIENIE

Pozwem z 21 lutego 2021 r. skierowanym przeciwko A. D. (1), powódka M. D. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.075 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że podstawą prawną jej roszczenia jest art. 991 k.c. a dochodzona kwota stanowi należny jej zachowek po zmarłej babci I. D..

(pozew – k. 3-6)

W odpowiedzi na pozew z 31 lipca 2021 r. pozwany A. D. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

(odpowiedź na pozew – k. 55-61)

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy – k. 315)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 kwietnia 2017 r. zmarła I. D., ostatnio zamieszkała w W., przy ul. (...) lok. (...). Zmarła pozostawiła po sobie testament, mocą którego cały spadek z dobrodziejstwem inwentarza nabył jej syn – A. D. (1). Jednocześnie w testamencie, spadkodawczyni skutecznie, na mocy art. 1008 k.c. wydziedziczyła swoją córkę – A. D. (2) (dawniej

S.). Postanowieniem z 9 września 2019 r. (sygn. II Ns 356/18) Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie stwierdził, że spadek po zmarłej I. D., na podstawie testamentu notarialnego nabył syn A. D. (1) w całości i z dobrodziejstwem inwentarza.

(akt zgonu I. D. – k. 8, akt notarialny Rep A nr (...) – testament – k. 65-65v., odpis postanowienia w sprawie II Ns 356/18 – k. 9)

M. D. (1) jest jedyną zstępną A. D. (2). (odpis skrócony aktu urodzenia A. D. (2) – k. 10, odpis skrócony aktu urodzenia M. D. (1) – k. 11)

23 sierpnia 1993 r. zmarł R. D. – mąż I. D. i ojciec A. i A. D. (2). Spadek po nim, na podstawie ustawy nabyli: żona I. D., córka A. D. (2) oraz syn A. D. (1), każde w udziale 1/3, co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 28 października 1993 r. (sygn. II Ns 712/93). Następnie na podstawie umowy o dział spadku, zawartej 20 grudnia 1993 r. przed notariuszem W. C. za nr Rep A (...), A. D. (2) przeniosła na matkę I. D. przypadające jej udziały w prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., o pow. 62,4 m⁽²⁾, zaś A. D. (1) zachował przypadający mu z mocy ustawy udział w tym lokalu. Na podstawie umowy darowizny, zawartej w dniu 6 sierpnia 2003 r. przed notariuszem P. C., za nr Rep A (...) I. D. darowała przypadające jej 5/6 wskazanego wyżej prawa do lokalu synowi – A. D. (1).

(postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po R. D. – k. 66, kopia umowy o dział spadku po R. D. – k. 67-70, umowa darowizny – 71-75)

Córka I. D. wyszła za mąż i wyprowadziła się z rodzinnego domu. By wesprzeć córkę, I. D. zdecydowała się pokryć wkład na poczet spółdzielczego prawa do lokalu położonego w G., gdzie jej córka planowała zamieszkać razem z mężem. W tym celu 15 grudnia 1993 r. wpłaciła na konto (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 120.000.000 zł.

(pokwitowanie – k. 76, zeznania świadków: M. D. (2) – k. 207, A. P. , A. G. – k. 224-225)

Z nieustalonych przyczyn nie doszło do wykupu spółdzielczego prawa do lokalu, na poczet którego wkład wpłaciła I. D.. Spółdzielnia wypłacała środki częściowo, jednak pojawiły się po jej stronie istotne problemy finansowe. Odzyskiwane ze Spółdzielni środki A. D. (2) przeznaczała na bieżące wydatki, znajdowała się w trudnej sytuacji majątkowej.

(zeznania świadka A. P. – k.208-210, A. G. – k. 224-225, pozwanego – A. D. (1) – k. 225)

I. D. co najmniej kilkakrotnie przekazem pocztowym przesyłała córce pieniądze na bieżące potrzeby. Ich kontakty nie były jednak poprawne. Po rozwodzie, kiedy to A. wraz z córką M. wróciły do W. widywały się z I. D. bardzo rzadko, nie utrzymywały kontaktów.

(zeznania świadków A. P. – k., 208-210, A. Z. – k. 210, A. L. – k. 211)

I. D. nie pozostawiła spadku, najistotniejsze składniki swojego majątku rozdysponowała za życia, w tym spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. w udziale 5/6. Szacowana wartość rynkowa ww. prawa do lokalu wg stanu na dzień 6 sierpnia 2003 r. czyli na dzień dokonania darowizny udziału należącego do I. D. na rzecz syna A. D. (1), a wg cen aktualnych wyniosła 650.598 zł.

(opinia biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości – k. 241-260, opinia uzupełniająca – k.287-290)

Pismem z 6 grudnia 2019 r. M. D. (1) wezwała A. D. (1) do zapłaty zachowku w kwocie 100.000 zł w terminie 7 dni. (wezwanie – k. 12)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie) dokumentów urzędowych i prywatnych przedłożonych do akt sprawy.

Spór między stronami sprowadzał się w głównej mierze co do faktów poczynienia przysporzeń przez spadkodawczynię I. D. na rzecz zstępnych, tj. matki powódki – A. P. (poprz. D.) oraz pozwanego A. D. (1). Za wiarygodne Sąd uznał okoliczności jakoby w 1993 r. I. D. opłaciła wkład na mieszkanie dla córki, w kwocie 120.000.000 zł. Potwierdza to załączony do akt dokument – pokwitowanie, a także zeznania części świadków. Okoliczność, że do zakupu mieszkania ostatecznie nie doszło pozostawała bez znaczenia dla faktu dokonania przez spadkodawczynię takiego przysporzenia – na konto spółdzielni, ale dla matki powódki. Kwestia dokonania darowizny udziału 5/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu na rzecz syna – A. D. (1) nie była między stronami sporna, wynikała wprost z przedłożonego aktu notarialnego.

Zeznania świadków i pozwanego dotyczące relacji rodzinnych ostatecznie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność, że matka powódki została skutecznie wydziedziczona nie była sporna.

W zakresie natomiast podnoszonego przez pozwanego zarzutu dokonania przysporzenia na rzecz matki powódki w wysokości 40.000.0000 zł na poczet zakupu samochodu F. (...), nie zostało to wykazane. Pozwany nie przedłożył żadnego dokumentu mogącego potwierdzić jego twierdzenia, a i świadkowie takiej okoliczności nie byli w stanie potwierdzić.

Podstawą ustaleń faktycznych w zakresie podstawy obliczania zachowku (substratu zachowku) po I. D., w której skład wchodził udział wynoszący 5/6 spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) była opinia biegłego ds. szacowania nieruchomości – mgr inż. B. D. wraz z opinią uzupełniającą. W zakresie natomiast dokonanych darowizn na rzecz matki powódki Sąd oparł się na danych powszechnie dostępnych, a wynikających z publikowanych Komunikatów GUS dot. wysokości przeciętnego wynagrodzenia.

Opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę z zakresu będącego jej przedmiotem, a nadto została w sposób wyczerpujący wyjaśniona opinią uzupełniającą, odnoszącą się do zarzutów powoda. Przedmiotowa opinia odpowiadała wymaganiom określonym w Kodeksie postępowania cywilnego, a nadto nie zachodziły żadne powody osłabiające zaufanie do wiedzy, kompetencji, doświadczenia czy bezstronności sporządzającego ją biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, przy czym wysokość zachowku w myśl cytowanego przepisu wynosi połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, chyba, że uprawniony do zachowku jest osobą małoletnią lub trwale niezdolną do pracy, gdyż wówczas wysokość ta wynosi dwie trzecie wartości tego udziału.

Stosownie do art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, bądź w postaci świadczenia od fundacji rodzinnej lub mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Instytucja zachowku charakteryzuje się tym, że swoboda dysponowania majątkiem za życia, w tym także w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci jest w pewnym stopniu ograniczona. Jak wynika z przytoczonych przepisów, z prawa do zachowku wynika roszczenie pieniężne skierowane do spadkobiercy powołanego przez spadkodawcę do dziedziczenia. Rozmiar tego roszczenia uzależniony jest od wielkości udziału spadkowego, jaki przypadłby osobie uprawnionej przy dziedziczeniu ustawowym. Obowiązek zapłaty zachowku powstaje z chwilą śmierci spadkodawcy i zaliczany jest do długów spadkowych. Roszczenie o zachowek powstaje wówczas, gdy spadkodawca sam nie zapewnił uprawnionemu należnego mu zachowku, czy to w postaci dziedziczenia, ustanowienia zapisu lub dokonania darowizny. Dopiero w przypadku, gdy uprawniony nie uzyska żadnych korzyści ze spadku powstaje po jego stronie roszczenie w stosunku

do spadkobiercy o zapłatę zachowku lub, gdy uprawniony uzyskał korzyść jedynie w części, roszczenie o uzupełnienie zachowku.

Stosownie do art. 993 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do kolejnych przepisów k.c., darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Zgodnie z art. 994 § 1-3 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku (§ 1). Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego (§ 2). Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa (§ 3).

Kolejno w myśl z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W rozpatrywanej sprawie niesporne było, że powódka jest wnuczką I. D., zaś pozwany – synem i jedynym spadkobiercą na mocy sporządzonego testamentu w związku z wydziedziczeniem A. D. (2).

Zgodnie z art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Żadna ze stron nie podważała poczynionego przez spadkodawczynię wydziedziczenia. Kolejno, zgodnie z art. 1011 k.c. zstępnego wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. Jako że wydziedziczenie oznacza pozbawienie uprawnienia do zachowku i wyłączenie od dziedziczenia ustawowego, udział w spadku, który przypadłby z ustawy wydziedziczonej A. z d. D. wynoszący 1/2, przypada w całości jej córce – powódce M. D. (1) pomimo, że jej matka przeżyła spadkodawczynię.

Skoro więc spadek po I. D. nabył wyłącznie pozwany A. D. (1) na podstawie testamentu, uprawnienie powódki, jako osoby która byłaby powołana do spadku z ustawy w braku dziedziczenia testamentowego, do domagania się zachowku było jednoznaczne i wprost wynikało z treści art. 991 § 2 k.c. w związku z art. 1011 k.c. Zachówek należny powódce wynosi więc 1/2 części wartości udziału spadkowego jaki by jej przypadł w razie dziedziczenia ustawowego (upraszczając: 1/4 masy spadkowej). Z uwagi na fakt, że spadkodawczyni rozporządziła całym swoim majątkiem jeszcze za życia, poprzez dokonywane darowizny, spór między stronami dotyczył wysokości dokonanych za życia I. D. przysporzeń na rzecz córki – A. D. (2) – matki powódki, które to przysporzenia, jako dokonane darowizny winny zaliczać się na poczet substratu zachowku.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w 1993 r. doszło do przysporzenia zstępnego I. D. poprzez dokonanie wkładu na poczet nabycia spółdzielczego prawa do lokalu położonego w G.. Okoliczność tą potwierdza przedłożone do akt potwierdzenie/pokwitowanie podpisane przez osobę uprawnioną w imieniu Spółdzielni oraz zeznania świadków (M. D. (2), A. P. – poprzednio D., A. G.). Wydziedziczona matka powódki otrzymała od matki darowiznę w wysokości co najmniej więc 120.000.000 zł. Kwestia dotycząca darowizny na zakup samochodu nie została w ocenie Sądu w sposób dostateczny wykazana. Żaden ze świadków nie miał wiedzy na temat

tego skąd i czy w ogóle A. D. (2) miała środki na zakup samochodu w latach 90-tych, a tym bardziej że otrzymała w tym zakresie wsparcie finansowe matki.

Ustalenie wartości darowizny na gruncie przepisów prawa spadkowego ma znaczenie przy wzajemnych rozliczeniach spadkobierców (art. 1042 § 2 k.c.), jak też przy rozliczeniach pomiędzy nimi a uprawnionymi do zachowku (art. 995 k.c.). Art. 995 k.c. przewiduje, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku. Ze względu na duże różnice w sile nabywczej pieniądza wywoływane przez przekształcenia gospodarcze w orzecznictwie przyjęta została praktyka ustalania (urealniania) wartości darowizny pieniężnej.

W tym zakresie podzielić należało poglądy Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (wyrok z 31 stycznia 2012 r. I ACa 1349/2011, lex 1120012) czy Sądu Okręgowego w Gdańsku (wyrok z 21 listopada 2013 r., XV C 435/13, lex 1719204) zgodnie z którymi przy ustaleniu wartości darowanych środków pieniężnych na dzień orzekania o zachowku, powinno to nastąpić w oparciu o przeciętne miesięczne wynagrodzenie w dacie dokonania darowizny i w chwili orzekania o zachowku. Taki miernik waloryzacji jest najbardziej adekwatny do zastosowania w sprawie o zachówek. Pozwala on na uznanie czy darowizna miała charakter "drobnej darowizny" w rozumieniu art. 994 § 1 k.c., bowiem przeciętne miesięczne wynagrodzenie w chwili poczynienia darowizny jest najbardziej obiektywnym kryterium przy ocenie jego charakteru. Ten miernik powinien być zatem konsekwentnie stosowany dla urealnienia darowizny o charakterze stricte pieniężnym.

Z ustaleń Sądu wynikało, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie w 1993 r. wynosiło 3.995.000 zł. Wartość otrzymanej od spadkodawczyni darowizny przez matkę powódki wyniosła co najmniej 120.000.000 zł. Kwota ta podzielona przez wartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tamtym okresie wyniosła 30,04. Jest to wskaźnik, przez który należy pomnożyć przeciętne wynagrodzenie miesięczne uzyskiwane w Polsce w IV kwartale 2023 r. (jako ostatnim opublikowanym przez GUS Komunikacie przed ustalaniem zachowku). Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w tym okresie wyniosło 7.539,50 zł brutto. Z uwagi na to, że wynagrodzenia w 1993 r. faktycznie stanowiły kwoty netto, obecne wynagrodzenie również powinno być odniesione do kwot netto, która stanowi 5.472 zł. Zatem aktualna wartość otrzymanej przez matkę powódki darowizny wyniosła **164.379 zł**. Niezasadnym było w ocenie Sądu (i pozwany również tego nie forsował), by zaliczać na poczet substratu zachowku darowizny dokonywane na rzecz matki powódki na pomoc w bieżącym utrzymaniu. Po pierwsze uznać je należało za drobne, zwyczajowo w danych stosunkach przyjęte darowizny, niepodlegające zaliczeniu.

Darowizną dokonaną w dniu 6 sierpnia 2003 r. I. D. darowała A. D. (1) przysługujący jej udział wynoszący 5/6 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w W.. Wartość szacunkowa całego prawa do lokalu, co wynika ze sporządzonej opinii biegłego, wynosiła wg stanu na dzień dokonania darowizny, tj. na dzień 6 sierpnia 2003 r. 650.598 zł. Wartość więc dokonanej na rzecz pozwanego darowizny wyniosła **542.165 zł** (5/6 z 650.598 zł).

Aby obliczyć substrat należnego powódce zachowku należy zsumować dokonane na rzecz zstępnych (i udowodnione w toku niniejszego postępowania) darowizny. Prosty rachunek pozwala na ustalenie, że substrat zachowku po I. D. wyniósł 706.544 zł (wartość darowizny udzielonej w 1993 r. na rzecz córki A. oraz wartość darowizny udzielonej w 2003 r. synowi A.). Należny powódce zachówek - 1/4 z powyższej kwoty **wynosi 176.636 zł**. Jest to kwota o 12.257 zł wyższa niż ustalona wartość darowizny.

Mając powyższe wyliczenia na względzie, w ocenie Sądu, powództwo o zachówek podlegało oddaleniu w całości. Po pierwsze, różnica pomiędzy wartością przekazanej matce powódki darowizny a wysokością przysługującego zachowku jest bardzo niewielka. Po drugie, zarówno ustalenie aktualnej wartości darowizny z 1993 r. jak i darowizny udziału w mieszkaniu ma charakter jedynie przybliżony. Po trzecie, darowizna została przekazana marce powódki na początku jej dorosłego życia i jak wynika z zeznań obdarowanej A. P. (k. 209), mogła stanowić nawet całą wartość mieszkania. Natomiast na rzecz pozwanego (młodszeo o 8 lat dziecka) dokonana została w 2003 r., przy czym możliwość z

korzystania z mieszkania przy ul. (...) w W. była faktycznie ograniczona, gdyż spadkodawczyni nadal mieszkała w tym mieszkaniu do końca życia, tj. przez kolejne 14 lat.

Na marginesie wskazać należy, że okoliczności podnoszone przez powódkę, dotyczące dokonania na rzecz pozwanego przez spadkodawczynię innych darowizn (domu pod O., samochodu marki a., motocykl, sad w W.) nie zostały udowodnione. Fakt otrzymania od matki darowizn został w sposób skuteczny zaprzeczony przez pozwanego. Dom pod O. został sprzedany w 1994 r., kiedy to pozwany był jeszcze małoletni, samochód marki a. – sprzedany został jeszcze za życia R. D., motocykl został przyznany A. D. (1) na mocy umowy o dział spadku po R. D., nie zaś tytułem darowizny, zaś co do nieruchomości w W. ani I. D. ani jej mąż nie nabyli skutecznie własności tej nieruchomości, nie mogli więc darować jej synowi. (pismo procesowe pozwanego wraz z załącznikami – k. 160-171).

Mając powyższe na uwadze, wobec uznania iż wartość dokonanej na rzecz zstępnej następnie wydziedziczonej darowizny odpowiadała wartości należnego powódce zachowku, Sąd żądanie oddalił w całości. (pkt I wyroku)

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, nakładając na powódkę obowiązek zwrotu pozwanemu całości poniesionych przez niego kosztów procesu. Stosownie natomiast do art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzygnął jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. W punkcie III wyroku Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa koszty sądowe, od których powódka została zwolniona. (pkt II i III)